

MAREK KURYŁOWICZ

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie

‘ANIMULA VAGULA BLANDULA’...
CESARZ HADRIAN I JEGO
DUSZYCZKA-WĘDROWNICZKA

*Animula vagula blandula,
hospes comesque corporis,
quae nunc abibis in loca
pallidula rigida nudula
nec, ut soles, dabis iocos¹*

1. Sławny również dzisiaj wierszyk napisał cesarz Hadrian w ostatnich chwilach życia. Jego tekst przekazał Aelius Spartianus w dziele znanym jako *Scriptores Historiae Augustae* (lub *Historia Augusta*), w stworzonym przez niego życiorysie Hadriana². Warto zatem przypomnieć niektóre

¹ Tekst według *Historia Augusta* (z internetowej *The Latin Library*). Co do możliwych korekt, patrz A. BIRLEY, *Hadrian. Cesarz nieustrudzony* (przełożył R. WIŚNIEWSKI), pierwsze wydanie angielskie 1997, wydanie polskie Warszawa 2002, s. 439 oraz niżej przyp. 25.

² Wokół samego dzieła i jego autorów toczą się od dawna spory i dyskusje. Obecnie przyjmuje się, że powstało ono na przełomie IV i V w. n.e., odkryte zostało i opublikowane pierwszy raz pod wskazanym tytułem w XVII wieku. Cytowane jako *Scriptores Historiae Augustae*, dzisiaj częściej jako *Historia Augusta* (HA). Przekład polski (z przedmową, przypisami i skorowidzem) autorstwa H. SZELEST, *Historycy Cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, Warszawa 1966.

szczegóły życia cesarza, zaliczanego do tzw. „pięciu dobrych cesarzy”³, skupiając się przy tym na jego twórczości i zainteresowaniach literaturą i sztuką. Odnotować należy także aktywność prawniczą Hadriana.

Zacząć trzeba od wskazanego już Eliusza Spartianusa, który nie traktuje cesarza zbyt łaskawie, ale też – jak się ocenia – „nie wybrnął z trudności wobec zagadkowości tej postaci”⁴. Biograf ten wytyka cesarzowi m. in. nadmierne i w rezultacie naganne zamięłowanie do polowań⁵, ale też zauważa, że gdy Hadrian podczas swojej kwestury wygłosił zbyt prostacką stylistycznie mowę, wyśmianą przez senatorów, zaczął dbać o język łaciński, osiągając w nim najwyższą biegłość i wymowność⁶. W polityce starał się usilnie o utrzymanie pokoju w rzymskim świecie, a na początku swoich rządów okazywał wielką skłonność ku łagodności – później bywało różnie. Cesarz był szczególnie gorliwym miłośnikiem poezji i literatury. Odznaczał się biegłością w arytmetyce, geometrii i malarstwie. Popisywał się publicznie znajomością gry na cytrze i śpiewu. W poszukiwaniu rozkoszy przekraczał miarę, wiele także mówił o obiektach swej miłości w utworach poetyckich. Był zarazem surowy i uprzejmy, poważny i skłonny do żartów, ociągający się i szybki w działaniu, hojny i skąpy, obłudny i szczery, okrutny i łagodny i ciągle we wszystkim zmienny (...*semper in omnibus varius*)⁷. Chociaż bardzo

³ Cesarze rzymscy, którzy panowali w latach 96-180: Nerwa, Trajan, Hadrian, Antoninus Pius i Marek Aureliusz (w latach 161-169 współrządził z Lucjuszem Werusem). Okres ich panowania uznawano za złoty wiek rzymskiego państwa. Wszyscy byli adoptowani przez poprzednika i kolejno obejmowali władzę jako sukcesorzy spokoju i stabilności. Wśród nich Hadrian, prowadzący zdecydowaną politykę pokojową. Por. K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze rzymscy. Tyberyz i Hadrian*, Kraków 1893, s. 67-69; 77; IDEM, *Rzym. Portrety i szkice*, Kraków 1921, s. 128-212.

⁴ K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 85; 109; 112-113.

⁵ Połączone z zamięłowaniem do zwierząt, zwłaszcza koni i psów – Por. K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 75; 97.

⁶ Układał przemówienia dla Trajana, wygłaszał też mowy sądowe na fikcyjnej tematy. Relacja według przekładu H. SZELEST, *op. cit.*, s. 27-47.

⁷ HA XIV 11; K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 85. O osobowości i duszy Hadriana jako człowieka swoich czasów patrz też powieść M. YOURCENAR, *Pamiętniki Hadriana*, napisaną w formie listów, które Hadrian jako władca, filozof i znawca sztuki kieruje do swojego wnuka Marka Antoniusza (wydanie francuskie 1951, wydanie polskie Warszawa

łatwo przychodziło mu pisanie utworów (prozaicznych i poetyckich), zawsze jednak jako lepiej wykształcony wyśmiewał, poniżał nauczycieli wszystkich sztuk i gardził nimi. Katona wolał od Cyncerona, Enniusza od Wergiliusza, Celiusza od Sallustiusza i z taką samą chętnością wydawał sądy o Homerze i Platonie. Z łatwością ganił muzyków, aktorów komedii i tragedii, gramatyków i retorów, ale pomimo to obdarzał zaszczytami i bogactwami przedstawicieli tych sztuk.

Już z przytoczonej charakterystyki cesarza wynika, że zachowany wierszyk o duszyczce (*Animula...*) nie był u niego nadzwyczajną osobliwością. Eliusz Spartianus przytoczył ten utwór, komentując jednocześnie: „takie i niewiele lepsze wiersze układał także po grecku”⁸.

Aleksander Krawczuk sylwetkę Hadriana określa słowami „żołnierz i poeta”⁹. „Cesarz wielbił poezję, sztukę, retorykę, filozofię, mistykę, wszystko co dawne i tajemnicze, a zwłaszcza grecką kulturę. Sam pisał wiersze, układał mowy, pisał dzieła prozą – wśród nich autobiografię, niestety zaginioną – malował i rzeźbił, szkicował projekty budowli. Było w tym oczywiście dużo dylentatyzmu, nadmiernych ambicji, niemal chorobliwej niecierpliwości. Władca pragnął być w każdej dziedzinie twórczości pierwszy i oryginalny”¹⁰.

„Zachowały się tylko drobne fragmenty twórczości Hadriana. Są to ułamki dwóch mów, wyryte w kamieniu na wieczną pamiątkę rzeczy oraz kilka wierszyków. Z tych ostatnich najbardziej znany i cytowany jest ten, który już u schyłku dni swoich cesarz skierował sam do siebie, a raczej do swoje duszyczki. Po łacinie zaczyna się od słów: *Animula vagula, blandula...*”¹¹.

„Bardzo by się jednak mylił – kontynuuje Aleksander Krawczuk – ten, kto by czytając ów wiersz i powyższą charakterystykę uznał Hadriana

1961). Wiersz Hadriana podany jest tam według przekładu K. MORAWSKIEGO (patrz niżej 2).

⁸ Wszystkie cytaty za H. SZELEST, *op. cit.*, tu s. 46.

⁹ A. KRAWCZUK, *Poczet cesarzy rzymskich. Pryncypat*, Warszawa 1986, s. 173.

¹⁰ A. KRAWCZUK, *Poczet cesarzy...*, s. 175. Podobnie już wcześniej K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze*, s. 88.

¹¹ A. KRAWCZUK, *Poczet cesarzy...*, s. 176. Przekład polski podaje autor według K. MORAWSKIEGO – patrz niżej 2.

za władcę niezbyt poważnego, zajmującego się głównie pseudotwórczością i rozrywkami intelektualnymi, dziwaka, kabotyna i snoba, przypominającego w pewnym stopniu Nerona, również wielbiciela greckiej kultury. Było w Hadrianie jakby dwóch ludzi różnych i niepodobnych do siebie, ale wcale sobie nie przeszkadzających. Jeden to ów małostkowy, zmienny, wręcz neurasteniczny intelektualista i niezbyt utalentowany twórca. Drugi to prawdziwy władca. Poważny, twardy wobec innych i siebie, męski, zdecydowany, patrzący daleko, gotów do posunięć radykalnych, tytan pracy, niezmordowany sługa imperium, na pewno jeden z najlepszych cesarzy, jakich miał Rzym w ciągu całej swej historii”¹².

Dodać trzeba do tego reformatorską aktywność Hadriana w dziedzinie prawa¹³. Eliusz Spartianus podaje, że już na początku swojego panowania „(...) dla pozyskania sobie życzliwości obywateli, zwolnił prywatnych dłużników w Rzymie i Italii od zapłaty ogromnych sum pieniężnych, jakie należały się skarbowi cesarskiemu; również w prowincjach umorzył duże sumy z dawnych długów, a wykazy długów kazał spalić na forum Trajana. Nie pozwolił włączyć majątków osób skazanych do prywatnego skarbu cesarskiego, złożyłwszy całą sumę w skarbie publicznym”¹⁴. Była w tym również sprzyjająca ludności polityka społeczna i fiskalna.

¹² A. KRAWCZUK, *Poczet cesarzy...*, s. 176-177. Por. również T. DYDYŃSKI, *Cesarz Hadrian. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1899; do tego K. KŁODZIŃSKI, *Historyk prawa Teodor Dydyński (1836–1921) jako badacz cesarza Hadriana*, [w:] *‘Antiquitate imbuti’. Uczni dawnych ziem pruskich w badaniach nad starożytnością i epokami późniejszymi*, Opole 2014, s. 7-17.

¹³ Por. już monografię T. DYDYŃSKIEGO (wyżej przyp. 12); ponadto K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006.

¹⁴ H. SZELEST, *op. cit.*, s. 32. O majątkach skazanych patrz ostatnio M. KURYŁOWICZ, *D. 48,24: ‘De cadaveribus punitorum’*. *Prawo rzymskie o zwłokach osób skazanych za przestępstwa przeciwko państwu*, [w:] *‘Salus rei publicae suprema lex’. Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007, 115-125 (obecnie również w jęz. niemieckim, [w:] *‘Scripta minora selecta’. Ausgewählte Schriften zum römischen Recht*, Lublin 2014, s. 163-173). O zmianach wprowadzonych przez Hadriana w prawie spadkowym patrz T. DYDYŃSKI, *op. cit.*, s. 160-163.

Nie dopuszczał oskarżeń o obrazę majestatu¹⁵, gardził spadkami obywateli nieznanymi, nie przyjmował ich od znanych, jeśli mieli dzieci¹⁶. Wprowadził szereg przepisów znacznie łagodzących sytuację prawną niewolników¹⁷.

Na polecenie Hadriana został skodyfikowany edykt pretorski, przyczyniając się do ustabilizowania prawa prywatnego¹⁸. Najlepiej natomiast jest oceniana aktywność ustawodawcza cesarza w obszarze prawa karnego. W sumie wiadomo ze źródeł o 53 reskryptach, wydanych przez tego cesarza, zawierających reformatorską i twórczą interpretację dotychczasowych przestępstw (*crimina legitima*), a także wprowadzających nowe regulacje (*crimina extraordinaria*)¹⁹, do tego należy dodać szereg reskryptów

¹⁵ Największą drażliwość w sprawach obrazy cesarskiego majestatu wykazywał Tyberiusz, co miało ponure konsekwencje w licznych oskarżeniach i skazaniach. Por. ostatnio M. WOJTCZAK, *Zniewaga ‘imagines’ władcy jako podstawa oskarżenia o ‘crimen maiestatis’ w świetle wybranych rzymskich procesów karnych w ‘Annales’ Tacyty*, «CPH» 66.2/2014, s. 205-240; także K. AMIELAŃCZYK, ‘*Crimina legitima*’ w rzymskim prawie publicznym, Lublin 2013, s. 236-249; M. DYJAKOWSKA, ‘*Crimen laesae maiestatis*’. *Studium nad wpływami prawa rzymskiego w dawnej Polsce*, Lublin 2010 (wszyscy z dalszą literaturą).

¹⁶ Szczególną aktywnością w przejmowaniu spadków wykazywał się Kaligula, Hadrian odstąpił od tej praktyki. Por. M. KURYŁOWICZ, *Swetoniusz, Caligula 38. Próba interpretacji w świetle rzymskiego prawa spadkowego*, «Studia Prawnoustrojowe» 7/2007, s. 179-188 (= M. KURYŁOWICZ, ‘*Scripta minora selecta*’..., s. 91-101 z dalszą literaturą).

¹⁷ M. in. złagodził odpowiedzialność zbiorową niewolników w przypadku zabójstwa ich pana, powstrzymał samowolę (*ius vitae ac necis*) właścicieli nad niewolnikami oraz rodziców nad dziećmi, ograniczył stosowanie tortur, zwalczał praktykę kastracji niewolników, zakazał sprzedawania niewolnic stręczycielom oraz niewolników właścicielom szkół gladiatorских. Patrz ostatnio K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne...*, s. 131-164 (tam też dalsza literatura); IDEM, *Zmierzch ‘ius vitae necisque’ (z badań nad prawodawstwem karnym cesarza Hadriana)*, «Annales UMCS. Sectio G» 54-55/2007-2008, s. 7-24.

¹⁸ Tzw. *Edictum Hadriani* albo *Edictum Salvianum*, ponieważ dzieła tego (*edictum perpetuum*) dokonał prawnik rzymski *Salvius Iulianus* ok. 130 r. n.e. Por. już T. DYDŃSKI, *op. cit.*, s. 135-136; ponadto m. in. K. KOŁAŃCZYK, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997, s. 47; W. LITEWSKI, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 83; W. WOŁODKIEWICZ, M. ZABŁOCKA, *Prawo rzymskie. Instytucje*⁶, Warszawa 2014, s. 64.

¹⁹ K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne...*, s. 249; IDEM, ‘*Crimina legitima*’..., *passim*.

mających charakter prawnoprocesowy. Cesarz postrzegał prawo karne jako sferę prawa publicznego i działał programowo dla dobra państwa i jego obywateli²⁰. Przy całym szacunku dla dawnego prawa wprowadził jednocześnie z pomocą najwybitniejszych jurystów tego czasu wiele nowatorskich i śmiałych rozwiązań, dotyczących interpretacji psychicznego nastawienia sprawcy do czynu jako przesłanki odpowiedzialności karnej. W rezultacie na plan pierwszy wysuwała się osoba sprawcy i jego psychika²¹. Dążąc do ujednoczenia postępowania procesowego, określił również podstawowe zasady procesowe, które tworzyły zespół gwarancji dla praw oskarżonego (np. zasada domniemania niewinności; zasada bezpośredniości dowodów; rozpiętość i zróżnicowanie kar). Pojawia się ponadto w szerszym zakresie idea *humanitas*. „Znany ze swego filhellenizmu Hadrian oraz współpracujący z nim juryści reformowali prawo karne, czyniąc je bardziej humanitarnym. Cel ten realizowano, budując zasady represji karnej wobec jednostki ludzkiej na podstawie subiektywizacji jej odpowiedzialności, niekiedy preferowano łagodność represji, gdy surowość nie była niezbędna. Dostrzegano prawo do obrony koniecznej, strzeżono pilnie zasady domniemania niewinności”²². Swoją wybitną rolę i pozycję w historii rzymskiego prawa karnego, a także w dziejach imperium, zawdzięcza Hadrian m. in. właśnie dopuszczeniu nowych i podstawowych wartości, wyznaczonych przez humanitaryzm²³.

2. Anthony Birley, autor wymienionej już obszernej biografii cesarza Hadriana, epilog swojej książki zatytułował ANIMULA VAGULA

²⁰ Ocena znaczenia reskryptów Hadriana dla rzymskiego prawa karnego u K. AMIELAŃCZYKA, *Rzymskie prawo karne...*, s. 249-255. Również T. DYDYŃSKI, *op. cit.*, s. 8 zauważa, iż był to cesarz „...który wysoko pojmował stanowisko panującego i urzęczywiał wielką ideę służby dla dobra publicznego”. Por. K. KŁODZIŃSKI, *Wybrane dzieła Teodora Dydyńskiego jako przykład prekursorskich badań nad rzymskim prawem publicznym w Polsce*, «CPH» 64.2/2012, s. 403-422.

²¹ Por. D. 48,8,14 (Call. 6 de cognit.): *Divus Hadrianus in haec verba rescriptit: 'in maleficis voluntas spectatur, non exitus'* („Boski Hadrian napisał w reskrypcie tymi słowami: w przestępstwach rozważa się zamiar, a nie tylko skutek”). K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne ...*, s. 82-83.

²² K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne...*, s. 254.

²³ Tak już K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 114.

BLANDULA. O wierszyku pisze następująco: „Niewiele jest wierszy, które doczekały się tylu poetyckich przekładów i zrodziły tak bogatą dyskusję na poziomie akademickim jak te pięć linijek – zaledwie dziewiętnaście słów umierającego Hadriana, zacytowanych w *Historia Augusta*. Nawet ich autentyczność jest kwestionowana²⁴. To w końcu zostało jednak ustalone, gdyż – jak słusznie zauważono – ich jakość jest ewidentnie ‘poza możliwościami autora HA’. Trwa natomiast spór o znaczenie: zwłaszcza o to, czy przymiotniki z czwartego wersu należy łączyć z *animula* czy też z *loca*, oraz o to, jak powinna wyglądać interpunkcja wersu trzeciego. Podany tu tekst oparty jest na odmiennej niż zaproponowana przez wydawcę lekcji wersu trzeciego i zawiera poprawkę – *nubila* zamiast *nudula* – w czwartym. Przekład brzmiałby w tym wypadku następująco:

*Duszyczko bląkająca się miła
gościu i towarzyszu ciała,
w jakie odejdziesz teraz miejsca?
W blade, straszne i chmurne –
I nie będziesz jak zwykle żartować²⁵.*

Wydaje się w pełni zrozumiałe, że wielki podróżnik, który tak często przyjmował gościńię i zabierał ze sobą zastęp *comites*, pomyślał w końcu o swojej duszy jako wędrowcu gotowym do drogi, tym razem do świata podziemnego, duszy, która była dla jego ciała niczym *hospes i comes*. Kluczowe dla zrozumienia tego, jak Hadrian zapatrywał się na przeznaczenie, ku któremu zmierzała jego dusza, było odkrycie w tych słowach echa wersów Enniusza, poświęconych królestwu zmarłych: *Acherunsia templa alta Orci*. ‘Wzniosłe świątynie Orkusa nad Acherontem’,

²⁴ Por. ostatnio J. HOLZHAUSEN, *Hadrians nous und seine ‘animula’*, «Rheinisches Museum für Philologie» 43/2000, s. 96-109; wcześniej m. in. H. HOLLSTEIN, *Ein Gedicht Hadrians*, «Rheinisches Museum für Philologie» 71/1916, s. 406-414; T.D. BARNES, *Hadrian’s Fareweell to Life*, «The Classical Quaterly» 18.2/1968, s. 384-386.

²⁵ A. BIRLEY, *op. cit.*, s. 439. Można jednak przypuszczać, że jest to pośredni przekład tłumacza z języka angielskiego, w którym ukazała się książka A. BIRLEYA. Taką wersję przekazuje również K. KĘCIEK, *Starożytność wyklęta*, Warszawa 2008, s. 186. O obcojęzycznych wersjach przekładu wiersza Hadriana patrz R. PIĘTKA, ‘*Amfibolia*’ jako problem przekładu ‘*Animula*’...*Hadriana*, «Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae» 16/2004, s. 121-125; tam też nowe propozycje.

pallida leto, nubila tenebris loca, ‘miejsca śmiertelnie blade, chmurne w swej ciemności’. Poza wszystkim innym Enniusz był ulubionym poeta Hadriana²⁶.

Czy Hadrian powtórzył *nubila* a nie użył *nudula*, trudno rozsądzić, wszak cesarz miał własne ambicje poetyckie. Interesujący jest tu wątek polski, albowiem Birley powołuje się w tej kwestii na pogląd polskiego filologa Jana Sajdaka²⁷, ogłoszony w artykule pod tytułem „*Spór o Hadrianowe żegnanie się ze światem*”²⁸. J. Sajdak pierwszy zwrócił uwagę na możliwe odniesienia do poezji Enniusza w utworze Hadriana, ale sam przytacza tłumaczenie według Kazimierza Morawskiego²⁹.

Kazimierz Morawski, wybitny polski filolog klasyczny³⁰, jako pierwszy w polskiej literaturze historycznej dokonał syntetycznej oceny cesarza Hadriana³¹. Ocena jest zróżnicowana, tak samo jak zmienny był charakter cesarza i jego osobowość. „Uderza przede wszystkim w Hadryanie kolosalna uniwersalność jego ducha. Posiadał on lub posiadać usiłował to wszystko, co ówczesna cywilizacja świata człowiekowi dawała”³². W tych usiłowaniach ogarnięcia wszystkiego rozumem przejawiał się jednak dyletantyzm cesarza: „w nauce gubi się on w labiryncie ówczesnych wszechwiedzących ludzi; (...) jest to nauka, która woli się błąkać

²⁶ A. BIRLEY, *op. cit.*, s. 440.

²⁷ Jan SAJDAK (1882-1967), filolog klasyczny, bizantynolog, profesor uniwersytetów Jagiellońskiego, Jana Kazimierza we Lwowie oraz Poznańskiego.

²⁸ «Eos» 20.2/1914-1915, s. 147-158; obecnie również [w:] J. SAJDAK, *Pod urokiem literatury patrystycznej i bizantyjskiej, Wstęp i dobór tekstów Ignacy Lewandowski*, Poznań 2009, s. 192-207. Por. A. BIRLEY, *op. cit.*, w przyp. 1 do Epilogu (s. 516).

²⁹ Idąc dalej śladem polskim, wskazał J. Sajdak również na echo poezji Hadriana w odzie Franciszka Ksawerego Kniaźnina, zatytułowanej *Ad animam*.

³⁰ Kazimierz Morawski (1852-1925), również historyk starożytności, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezes Polskiej Akademii Umiejętności, jeden z najwybitniejszych humanistów polskich przełomu XIX i XX wieku.

³¹ Wyprzedził w tym Teodora Dydyńskiego, którego monografia koncentruje się jednak bardziej na politycznej, administracyjnej i prawodawczej działalności cesarza – por. J. KODRĘBSKI, *Teodor Dydyński (1836-1921)*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki humanistyczno-społeczne» 59/1968, s. 135-149.

³² K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 86. Zachowuję tu oryginalną pisownię autora.

po niemych zakamarkach wiedzy niż kroczyć po szerokich szlakach do pełnego światła i jasności”³³.

„W gruncie rzeczy nie wiedział on dobrze, czy życie jest czymś poważnym, czy poważne ma źródło i cel poważny, czy ludzie nie uganiają się za marą i ułudą, czy nie są czczą igraszką przypadku i losu. Wielki pesymizm człowieka przerafinowanej kultury przebija przynajmniej z jego lekkich przedśmiertnych wierszyków. Znamy kilka głosów, przemawiających z wyżyn tronu cesarskiego w przedzgonnej godzinie. August pytał się na łożu śmiertelnym otoczenia, czy dobrze sztukę życia odegrał, a pytanie to znamienne jest u człowieka, u którego wszystko było przemyślanem i obmyślanem zimną rozważą, który teraz opuszczał dzieło genialnem wyrachowaniem stworzone. Nero, kończący orgię na tronie, drapuje się jeszcze w chwili śmierci na przybory aktora, w chwili szału i strachu na widok otchłani nicości i nędzy, w którą się zwałił z wyżyn tronu, woła: „Co za artysta ze mną umiera”. W Hadryana przedgrobowem wyznaniu mamy jednak najindywidualniejsze rysy znużonego życiem i niezbadanymi jego tajemnicami człowieka. W przededniu śmierci kreśli on w swych notatkach wierszyk do swej duszy:

*Duszyczko moja, tkliwa i ruchliwa,
Gościu ty ciała mego, towarzyszeko,
Co pójdiesz teraz w krainy ciemności,
Twarde i nagie i pełne bladeści,
A żartów zwykłych stroić już nie będziesz*³⁴.

„A więc – pisze dalej K. Morawski – to były żarty, od których teraz odejść i wstać przyszło! *Vanitas vanitatum* Pisma św. znalazła taki wyraz w tej *animula vagula*, która czepiała się wszystkich darów życia i wszystkich życia problemów, pieściła się błyskotkami umysłu i wyobraźni, a teraz wobec bramy ciemnych zaświatów wątpić się zdaje, czy to wszystko, co żegna, nie było również ułudną marą, jak cienie, do których zstępuje. Wierszyk ten w wielkiej swej prostocie uwidacznia nam głębką melancholię wieku, w którym nowa, lecz jeszcze nie dość

³³ K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 87.

³⁴ K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze*, s. 96. W książce tegoż autora: *Rzym...*, s. 158 jest „i družko” zamiast „towaryszko...” Por. R. PIĘTKA, *op. cit.*, s. 123.

poznana wieść i nauka krew świeżą i męską energię wlewała w życie, a śmierci blade przybytki rozjaśniała promieniami nadziei”³⁵.

Był więc oceniany cesarz w gruncie rzeczy melancholikiem i pesymistą. Jego postać ocenia K. Morawski surowo, porównując ze sławnymi poprzednikami w historii Rzymu. „Na grobowym napisie Luciusa Scypiona, jednym z najstarszych pomników rzymskiej poezji³⁶, prócz nazwisk i tytułów, znajdujemy jako jedyną charakterystykę to, że był z dobrych mężów najlepszy” – *bonorum optimus vir*. To jedyna pochwała, na którą autor się zdobył, charakterystyka dziwnie uboga i dziwnie zarazem potężna swoją ubogą wymową. Teraz, po tylu przejściach i przełomach historii wystąpiła przed nami *animula vagula blandula*, duszyczka ruchliwa, pieśczośliwa, nurzająca się w tysiącnych tajnikach własnych i tajnikach dusz obcych, zajęta w pierwszym rzędzie potrzebami i pożądaniami osobistości przesyconej i nigdy nienasyconej. Dla psychologii i historii świata ma ona pierwszorzędny interes, ale dla państwa i historii rzymskiej więcej zdziałały dusze proste i jędrne tych, którzy byli tylko ‘najlepszymi wśród dobrych’³⁷.

3. Poszukiwania polskich przekładów wiersza Hadriana sięgają również do Juliusza Germana, pisarza i tłumacza (1880-1953). Tekst znajduje się w polskim wydaniu książki francuskiego pisarza i filozofa z XVII wieku, Bernarda Fontenelle’a, w przekładzie właśnie Juliusza

³⁵ K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 97-98. Interpretacja K. Morawskiego w perspektywie nadchodzącego chrześcijaństwa pojawia się też w zakończeniu jego książki (s. 148): „W stolicy samej przypomina Hadryana wspaniałe jego mauzoleum, pełne groźnego majestatu, i wielka kopuła Panteonu. Przez otwór jego szczytowy dawne słońce zlewa do wnętrza swe świetlane strugi. Wygląda on jak wielkie oko rozwarłe ku niebu, z którego niebawem nowy Bóg do świątyni pogańskiej miał wstąpić, prawdziwy *orbis terrarum restitutor*”. Ostatnie określenie nawiązuje do czasów Hadriana, ponieważ bite wówczas monety nosiły napis *Restitutor orbis terrarum* – K. MORAWSKI, *Rzym...*, s. 211.

³⁶ Lucjusz Korneliusz Scypion, konsul w 259 r. p.n.e., sławny wódz rzymski w pierwszej wojnie punickiej. Jego nagrobek z napisem w języku starołacińskim znajduje się obecnie w Muzeum Watykańskim. Por. A. KRAWCZUK, *Kronika starożytnego Rzymu*, Warszawa 1994, s. 87.

³⁷ K. MORAWSKI, *Dwaj cesarze...*, s. 110.

Germana³⁸. Książka zawiera rozmowy przypisane różnym zmarłym postaciom historycznym, wśród nich dialog cesarza Hadriana z Małgorzatą Austriacką³⁹. Toczą oni rozmowę o śmierci, a rozpoczyna ją wzburzony Hadrian stwierdzeniem: „Miałem właśnie gwałtowny spór z Katonem z Utyki w sprawie śmierci jego i mojej. Byłem zdania, że w tej ostatniej godzinie żywota okazałem się większym filozofem od niego³⁴⁰. Jak wiadomo, Marcus Porcius Cato Uticensis (95-46 p.n.e.) zwany również Katonem Młodszy, przeciwnik Cezara, popełnił w Utyce po przegranej bitwie samobójstwo, nie chcąc być świadkiem upadku republiki⁴¹. Dokonał tego przez pchnięcie się sztyletem, a opatrzony przez służbę zdarł bandaż i wykrwawił się na śmierć. Zauważa to w relacjonowanej rozmowie Małgorzata Austriacka: „Mniemam, że to niemałe zuchwaństwo z twej strony, jeżeli ośmielasz się poniżyć zgon tak sławny, jak jego. Nie byłoby to czynem bohaterskim, że wydał w Utyce wszelkie potrzebne zarządzenia, wszystkich przyjaciół usunął w bezpieczne miejsce i sam sobie zadał śmierć, aby zginąć z wolnością ojczyzny i nie popaść w ręce zwycięzcy, który zresztą byłby mu z pewnością darował życie?” Hadrian podnosi jednak szereg zarzutów wobec sposobu zadania sobie śmierci przez Katona, co Małgorzata Austriacka komentuje ponownie: „Wcale nieżle krytykujesz jego śmierć, a jednak jest w niej coś bohaterskiego. Ale z jakiego względu możesz swojej śmierci przyznawać wyższość? O ile sobie przypominam, umarłeś zupełnie po prostu w swoim łóżku

³⁸ B. FONTENELLE, *Rozmowy zmarłych*, przełożył Juliusz German. Wydanie pierwsze Lwów 1911, wydanie następne (ze Wstępem Krzysztofa Pomiana), Warszawa 1961. Bernard Fontenelle został wybrany w 1691 r. do Akademii Francuskiej i pełnił w niej funkcję sekretarza, spisując m. in. systematycznie historię Akademii. Na stanowisku pozostał do 1740 roku, zmarł w r. 1757 przeżywszy prawie sto lat.

³⁹ Małgorzata Habsburg (1480-1530), zwana *Małgorzatą Austriacką*, córka cesarza Maksymiliana I i Marii Burgundzkiej, namiestniczka Niderlandów.

⁴⁰ B. FONTENELLE, *op. cit.*, s. 72.

⁴¹ Utica – starożytne miasto w Afryce (obecnie w Tunezji), w czasach rzymskich stolica prowincji *Africa*. W okolicznej miejscowości Tapsus Cezar pokonał ostatecznie w 46 r. p.n.e. wojska pompejańczyków, po stronie których walczył Katon. Por. A. KRAWCZUK, *Kronika...*, s. 164.

i w sposób, który nie przedstawia nic godnego uwagi⁷⁴². Cesarz odpowiada: „Jak to? Czyż nie są godne uwagi te wiersze, które prawie konając ułożyłem:

*Moja duszyczko, wdzięczna, mała,
Gościu, towarzyszo ciała,
Dokąd pójdziesz? W zimną pustkę?
Tam, duszyczko moja mała,
Już nie będziesz żartowała!*⁷⁴³

Katon traktował śmierć jako sprawę bardzo poważną; ja zaś, jak widzisz, zachowałem się wobec niej żartobliwie i z tego powodu sądzę, że moja filozofia poszła znacznie dalej niż filozofia Katona. Łatwiej jest śmierć dumnie wyzywać niż obojętnie z niej żartować; łatwiej jest przyjmować ją, gdy się wzywa jej pomocy, niż gdy sama przychodzi nie wołana⁷⁴⁴.

Dialog trwa dalej. Małgorzata przyznaje, że śmierć Katona jest w takim ujęciu mniej piękna niż cesarza, ale tłumaczy się tym, że nie wiedziała wcale, iż Hadrian taki wierszyk ułożył – „a w nim właśnie zawiera się cała piękność twojej śmierci”⁷⁴⁵. Reakcja Hadriana jest pełna życiowego żalu: „Oto, jak ten świat jest urządzone! Że Katon woli rozpruć sobie brzuch niż wpaść w ręce nieprzyjaciela, to może w gruncie rzeczy nie jest tak wielkim bohaterstwem; a jednak czyn taki jaśniej w historii i zdumiewa każdego. Że zaś kto inny umiera całkiem spokojnie i potrafi żartować ze swojej własnej śmierci, to rzecz znacznie większa od tego, co uczynił Katon; a jednak to nie zdumiewa nikogo, a historia prawie o tym nie wspomina”⁷⁴⁶.

⁷⁴² B. FONTENELLE, *op. cit.*, s. 74.

⁷⁴³ Rymowany polski tekst przekładu wskazuje na autorstwo J. GERMANA.

⁷⁴⁴ B. FONTENELLE, *op. cit.*, s. 75.

⁷⁴⁵ B. FONTENELLE, *loc. cit.*

⁷⁴⁶ B. FONTENELLE, *loc. cit.* Rozmowa zesza następnie na porównanie śmierci Małgorzaty Austriackiej, która podobno również ułożyła sobie w obliczu śmierci podczas burzy morskiej napis grobowy. Katonowi i Hadrianowi ostatecznie zarzuca, że obaj tak bardzo udawali filozofów, że honor nie pozwalał im na okazanie obawy przed śmiercią, ona zaś była w realnym niebezpieczeństwie i mimo to zachowała spokój.

Kazimierz Pomian zauważa, że rozmowa Hadriana z Małgorzatą dowodzi bezwartościowości stoickiego ideału śmierci, którym było samobójstwo Katona z Utyki⁴⁷. Ale Fontenelle, wyznający filozoficzną postawę paradoksalną, nie przypisuje również większej wartości wierszykowi Hadriana, chociaż tu się pomylił, ponieważ utwór ten zyskał ponadczasową sławę. Można powiedzieć, że historia przyznała rację obu: Katonowi i Hadrianowi, obaj bowiem pozostali ze swoim sposobem śmierci sławni i uznani.

Poza tym przytoczyć należy najlepiej chyba znany przekład Zygmunta Kubiaka:

DO SWOJEJ DUSZY
(Animula vagula blandula)
Duszyczko, kochana wędrowniczko,
Ciała gościu i współniczko,
W jakie ty strony odejdiesz,
Bładziutka, naga, zziębnięta,
Gdzie żartować jak zwykle nie będziesz

Tekst został umieszczony przez autora w krótkim wyborze epigramatów łacińskich w książce: „Literatura Greków i Rzymian”, bez komentarza⁴⁸. Znana jest również inna wersja przekładu Z. Kubiaka:

Duszyczko, błędniczko kochana,
Ciała mego gościu i drużko
W jakie ty strony odchodzisz
Bledziutka, naga zziębnięta?
Już nie będziesz żartować, nie będziesz⁴⁹.

4. Nieoczekiwaną postacią w gronie osób pojawiających się w związku z wierszykiem cesarza Hadriana jest Gustaw Morcinek (1891-1963) – znany

Hadrian konkluduje: „Więc poddaję się z dobrą wiarą i przyznaję, że cnota jest wielka wtedy, gdy nie przekracza granic przyrodzonych” (s. 77-78).

⁴⁷ We Wstępie, *op. cit.*, s. 13.

⁴⁸ Z. KUBIAK, *Literatura Greków i Rzymian*, Warszawa 2003, s. 585.

⁴⁹ W książce pod tytułem „Osoby” – *Wybór, opracowanie i redakcja* M. JANION i S. ROSIEK, Gdańsk 1984. Pierwotnej lokalizacji nie ustaliłem.

i swoim czasie bardzo popularny pisarz śląski⁵⁰. Z Rzymem i Hadrianem zetknęły go powojenne losy. Aresztowany przez gestapo w październiku 1939, został osadzony przejściowo w niemieckim obozie Sachsenhausen, a następnie w Dachau, gdzie doczekał wyzwolenia przez wojska amerykańskie w kwietniu 1945. Wkrótce potem wyjechał jako podopieczny Czerwonego Krzyża na rekonwalescencję we Francji⁵¹. Już wtedy wznowił działalność pisarską. Z Francji przeniósł się do Rzymu, gdzie był związany z 2. Korpusem Polskim, stacjonującym we Włoszech oraz emigracyjnym środowiskiem literackim. Tu publikował przy wsparciu Oddziału Kultury i Prasy 2. Korpusu, aczkolwiek wkrótce ze służby wojskowej zrezygnował⁵². Pod wpływem narastającej tęsknoty za rodziną i krajem, zdecydował się wrócić do Polski: „Później ostatni raz spojrział na Rzym z kopuły Bazyliki św. Piotra. Spojrział nie tylko na Wieczne Miasto, lecz i na cały świat. Ogarnęło go poczucie wolności, nieskończoności i niedosytu piękna. Na drugi dzień wyjechał z Rzymu”⁵³. Podróż biegła jeszcze przez Belgię, ale ostatecznie z początkiem listopada 1946 pisarz przybył do Polski.

Pobyty w Rzymie był spełnieniem marzeń i pozostawił na nim nieodparte wrażenia. Zafascynowany miastem zwiedzał kościoły, chłoniął zabytki śródziemnomorskiej kultury, oglądał galerie i uczęszczał na koncerty. Po doświadczeniach obozowych odkrywał świat na nowo, chociaż wspomnienia wracały. Każdy z listów odnosi się jednocześnie i nieuchronnie do przeszłości obozowej, taka była cena powrotu do życia.

Z pobytu w Rzymie pozostawił książkę „*Listy z mojego Rzymu*”, traktując ją jako hołd złożony Wiecznemu Miastu⁵⁴. Książka ukazała się po

⁵⁰ Por. A. KLICH, M. BASTER, *Kim był Gustaw Morcinek*, «Wyborcza.pl Magazyn Katowice» z 29 grudnia 2004. Obszerne studium biograficzne K. HESKA-KWAŚNIEWSKIEJ, *Pisarski zakon. Biografia literacka Gustawa Morcinka*, Opole 1988.

⁵¹ Był to francuski Czerwony Krzyż, a nie PCK, jak pisze K. HESKA-KWAŚNIEWSKA, *op. cit.*, s. 121-124.

⁵² K. HESKA-KWAŚNIEWSKA, *op. cit.*, s. 125. Morcinek miał już doświadczenia wojskowe, w latach 1914-1919 służył z przerwami w wojsku austriackim; w 1920 zgłosił się jako ochotnik do czynnej służby wojskowej w wojnie przeciwko bolszewikom (s. 48; 50).

⁵³ K. HESKA-KWAŚNIEWSKA, *op. cit.*, s. 131.

⁵⁴ Por. K. HESKA-KWAŚNIEWSKA, *op. cit.*, s. 128.

raz pierwszy w Rzymie w 1946 r. nakładem Biura Prasowego Biskupa Polowego 2. Korpusu Wojska Polskiego, a w następnym roku zostały ponownie opublikowane przez „Księgarnię św. Jacka” w Katowicach. W nowej szacie graficznej, z obwolutą i licznymi ilustracjami, którymi były reprodukcje dawnych miedziorytów włoskich z widokami Rzymu, wydał „Listy...” PAX w 1957 r., a edytorem był „Jan z Bogumina” czyli Jan Kuglin (1892-1972), artysta typograf, znawca książek i bibliofil; jednocześnie wieloletni przyjaciel Gustawa Morcinka. Do niego adresowana była większość listów z Rzymu, on też napisał przedmowę⁵⁵.

W liście zatytułowanym „Hekuba” pisze o Hadrianie:

„A kiedy już jestem przy sarkofagach rzymskich, przypomina mi się śliczny marmurowy, lecz mocno już poszczerbiony sarkofag Hadriana w jego Mauzoleum, a na sarkofagu rzeźbione główki maku. Już Ci o nim wspominałem w jednym z poprzednich listów, pisząc, że ów mak usułuje w sposób symboliczny przedstawić śmierć jako łagodny sen trwający w nieskończoność.

Po tym mądrym Hadrianie pozostał tylko pusty sarkofag, złożony jakby do marmurowych rupieci w bocznej niszy⁵⁶ oraz samo mauzoleum, które przez następne wieki przechodziło tak dziwne koleje⁵⁷. Dzisiaj znajdziesz tam ponure sklezione krużganki, wynoszące się spiralą na szczyt grobowca, znajdziesz tam wspaniałe sale papieskie, kaplice, posępne sale więzienne, jakieś komory śmiertelne, gdzie duszono skazańców, a co mi żywo przypomina

⁵⁵ Zatyulowaną „Zamiast przedmowy” – por. G. MORCINEK, *op. cit.*, s. 5-11. Por. K. HESKA-KWAŚNIEWSKA, *op. cit.*, s. 55; 128; 179.

⁵⁶ Nie był to jednak sarkofag Hadriana. Porfirowy sarkofag oraz urna z prochami Hadriana prawdopodobnie uległy zniszczeniu w 1308 r. podczas pożaru Bazyliki na Lateranie i toczących się wówczas walk w mieście. Istniały również przypuszczenia, że pochowano w nim papieża Innocentego II. Por. G. PASTERNAK, *Najstarsza redakcja ‘Mirabilia Urbis Romae’ a odnowienie senatu na Kapitolu w 1143-1144 roku*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne» 138/2011, s. 70-71.

⁵⁷ W grobowcu pochowani byli ponadto Antoninus Pius wraz z żoną Faustyną Starszą oraz trójką ich dzieci, Lucjusz Eliusz i Verus Cezar, Kommodus, Marek Aureliusz i jego trzej synowie, Septymiusz Sewerus wraz z żoną Julią Domną oraz ich dzieci a także Geta i Karakalla. Funkcję grobową pełniło mauzoleum do roku 271, później przechodziło rzeczywiście zmienne bardzo koleje – było twierdzą i więzieniem, pałacem papieskim i koszarami. Obecnie mieści Muzeum Broni Średniowiecznej.

nasze obozowe komory gazowe [...]. I co więcej? Znajdziesz tam wspaniałą salę sądową, sypialnie papieży, freski najwybitniejszych malarzy Odrodzenia, zdradzieckie zapadnie w zasadzkach, owidiuszowskie sceny miłosne we freskach na cokole sali sądowej, prześcigające w swym infantylnym bezwstydnym słynne freski pompejańskie, wyczuwasz koło siebie obecność całych wieków, pełnych walk o władzę, pełnych pychy, intryg, morderstw, zuchwałych myśli i pragnień, nabożnych wzruszeń, uskrzydłonych natchnień i mistycznego zatopienia się w Bogu. A przede wszystkim znajdziesz tutaj niedużą tablicę marmurową z najpiękniejszymi słowami o śmierci, jakie znalazłem w Rzymie. Nachylasz się w mroku i czytasz zdumiony: „Parola rivolta all’anima dell’Imperatore Adriano morente”, a pod tym wstępem olśniewają Cię wzruszające słowa o śmierci z tamtych antycznych czasów, słowa, które zdumiewają swą prostotą i swą głębią, i pogodą, i ciszą. Oto umierający Hadrian żegna się z życiem i teraz pieszczotliwymi słowy przemawia do swej duszy:

*Animula vagula blandula
Hospes comesque corporis
Quae nunc abibis in loca
Pallidula rigida nudula,
Nec, ut soles, dabis iocos.*

I myślisz z jakimś podświadomym żalem, że oto Hadrian umierał w tak wzniosły sposób, że jego śmierć była jakimś radosnym obrzędem żeganego życia, że śmierć jego posiadała tyle wspaniałości, cesarskiego, imperatorskiego, a jednak tak bardzo prostego majestatu, iż dzisiaj „człowiek z obozu” czy barbarzyńca z Północy staje przed nim pełen pokory i wzruszenia. I równocześnie pełen żalu, dlaczego w obozie koncentracyjnym musieli moi towarzysze konać jak rozdeptane, gnijące robaki, dlaczego ich śmierć nie posiadała niczego z owego majestatu...⁵⁸

⁵⁸ G. MORCINEK, *op. cit.*, s. 69.

Różnymi literackimi ścieżkami powędrowała, jak widać, *animula blandula* Hadriana i nadal wywołuje różnorodne skojarzenia⁵⁹. Ciągłe też skłania do ponadczasowych refleksji nad cesarzem – człowiekiem i jego duszyczką – wędrowniczką.

ANIMULA VAGULA BLANDULA...

CESARZ HADRIAN I JEGO DUSZYCZKA-WĘDROWNICZKA

Streszczenie

Artykuł zawiera przegląd przekładów i komentarzy do znanego wiersza cesarza Hadriana *Animula vagula blandula*, jakie znajdują się w literaturze opublikowanej w języku polskim (A. Birley, A. Krawczuk, K. Morawski, J. German, Z. Kubiak, G. Morcinek). Są to jednocześnie literackie ścieżki omawianego wierszyka, wywołującego nadal wiele różnorodnych skojarzeń i ponadczasowych refleksji nad cesarzem – człowiekiem i jego duszyczką – wędrowniczką.

‘ANIMULA VAGULA BLANDULA’:

THE EMPEROR HADRIAN AND HIS ‘LITTLE WANDERING SOUL’

Summary

The article presents the Polish translations of the Emperor Hadrian's poem *Animula vagula blandula* and the comments on it in the Polish literature (by A. Birley, A. Krawczuk, K. Morawski, J. German,

⁵⁹ Zwłaszcza w literaturze anglojęzycznej (w Internecie można znaleźć informację, że doliczono się 43 przekładów tylko na język angielski, poczynawszy od George'a Gordona Byrona, *Adrian's Address To His Soul When Dying* – por. *Antologia poezji angielskiej w wyborze i przekładzie* W. J. DARASZA 2014 (strona internetowa) a także w polskiej (T. Różewicz) – A. SPÓLNA, *Nowe „Treny”? Polska poezja żałobna po II wojnie światowej a tradycja literacka*, Kraków 2007, s. 71-73; M. CZERMIŃSKA, *Topos duszyczki we współczesnej literaturze polskiej XX wieku*, [w:] *Topika antyczna w literaturze polskiej*, red. A. BRODZKA i E. SARNOWSKA-TEMERIUŚ, Wrocław 1992, s. 78-87; J.M. RYMKIEWICZ, *‘Animula, vagula, blandula’*, [w:] *„Czym jest klasycyzm? Manifesty literackie”*, Warszawa 1969, s. 140-141 (wszyscy z dalszą literaturą). Por. też R. PIĘTKA *op. cit.*, (wyżej przypis 25).

Z. Kubiak, and G. Morcinek). These Polish references offer a range of literary approaches to the poem which still trigger a variety of associations and enduring reflections on Hadrian the emperor, and Hadrian the human individual and 'his little wandering soul.'

Słowa kluczowe: Hadrian; *animula*; duszyczka.

Keywords: Hadrian; *animula*; little soul.

Bibliografia:

- AMIELAŃCZYK K., 'Crimina legitima' w rzymskim prawie publicznym, Lublin 2013
- AMIELAŃCZYK K., Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana, Lublin 2006
- AMIELAŃCZYK K., Zmierzch 'ius vitae necisque' (z badań nad prawodawstwem karnym cesarza Hadriana), «Annales UMCS. Sectio G» 54-55/2007-2008, s. 7-24
- BARNES T.D., *Hadrian's Farewell to Life*, «The Classical Quaterly», 18.2/1968, s. 384-386
- BIRLEY A., *Hadrian. Cesarz niestrudzony* (przełożył R. WIŚNIEWSKI), Warszawa 2002
- CZERMIŃSKA M., *Topos duszyczki we współczesnej poezji polskiej*, [w:] *Topika antyczna w literaturze polskiej XX wieku*, red. A. BRODZKA, E. SARNOWSKA-TEMERIUŚ, Wrocław 1992, s. 78-87
- DARASZ W.J., *Antologia poezji angielskiej w wyborze i przekładzie* (strona internetowa)
- DYDYŃSKI T., *Cesarz Hadrian. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1899
- DYJAKOWSKA M., 'Crimen laesae maiestatis'. *Studium nad wpływami prawa rzymskiego w dawnej Polsce*, Lublin 2010
- FONTENELLE, *Rozmowy zmarłych*, przełożył J. GERMAN, Warszawa 1961
- HESKA-KWAŚNIEWSKA K., *Pisarski zakon. Biografia literacka Gustawa Morcinka*, Opole 1988
- HOLLSTEIN H., *Ein Gedicht Hadrians*, «Rheinisches Museum für Philologie» 71/1916, s. 406-414
- HOLZHAUSEN J., *Hadrians nous und seine 'animula'* 143/2000, s. 96-109.
- KĘCIEK K., *Starożytność wykleta*, Warszawa 2008
- KLICH A., BASTER M., *Kim był Gustaw Morcinek*, «Wyborcza.pl Magazyn Katowice» z 29 grudnia 2004

- KŁODZIŃSKI K., *Historyk prawa Teodor Dydyński (1836-1921) jako badacz cesarza Hadriana*, [w:] *'Antiquitate imbuti'. Uczeni dawnych ziem pruskich w badaniach nad starożytnością i epokami późniejszymi*, Opole 2014
- KŁODZIŃSKI K., *Wybrane dzieła Teodora Dydyńskiego jako przykład prekursorskich badań nad rzymskim prawem publicznym w Polsce* «CPH» 64.2/2012, s. 403-422
- KODRĘBSKI J., *Teodor Dydyński (1836-1921)* «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki humanistyczno-społeczne» 59/1968, s. 135-149
- KOLAŃCZYK K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1997
- KRAWCZUK A., *Poczet cesarzy rzymskich. Pryncypat*, Warszawa 1986
- KRAWCZUK A., *Kronika starożytnego Rzymu*, Warszawa 1994
- KUBIAK Z., *Literatura Greków i Rzymian*, Warszawa 2003
- KURYŁOWICZ M., *D. 48,24: 'De cadaveribus punitorum'. Prawo rzymskie o zwłokach osób skazanych za przestępstwa przeciwko państwu*, [w:] *'Salus rei publicae suprema lex'. Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007
- KURYŁOWICZ M., *'Scripta minora selecta'. Ausgewählte Schriften zum römischen Recht*, Lublin 2014
- KURYŁOWICZ M., *Swetoniusz, Caligula 38. Próba interpretacji w świetle rzymskiego prawa spadkowego*, «Studia Prawnoustrojowe» 7/2007, s. 179-188
- LITEWSKI W., *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998
- MORAWSKI K., *Dwaj cesarze rzymscy. Tyberyusz i Hadryan*, Kraków 1893
- MORAWSKI K., *Rzym, Portrety i szkice*, Kraków 1921
- MORCINEK G., *Listy z mojego Rzymu*, Warszawa 1957
- „Osoby” – Wybór, opracowanie i redakcja M. JANION, S. ROSIEK, Gdańsk 1984
- PASTERNAK G., *Najstarsza redakcja 'Mirabilia Urbis Romae' a odnowienie senatu na Kapitolu w 1143-1144 roku*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne» 138/2011, s. 65-80
- PIĘTKA R., *'Amfibolia' jako problem przekładu 'Animula'...Hadriana*, «Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae» 16/ 2004, s. 121-125
- SAJDAK J., *Spór o Hadrianowe żegnanie się ze światem*, «Eos» 20.2/1914-1915, s. 147-158
- SAJDAK J., *Pod urokiem literatury patrystycznej i bizantyjskiej. Wstęp i dobór tekstów* I. LEWANDOWSKI, Poznań 2009
- SPÓLNA A., *Nowe „Treny”? Polska poezja żałobna po II wojnie światowej a tradycja literacka*, Kraków 2007

WOJTCZAK M., *Zniewaga 'imagines' władcy jako podstawa oskarżenia o 'crimen maiestatis' w świetle wybranych rzymskich procesów karnych w 'Annales' Tacyty*, «CPH» 66.2/2014, s. 205-240

WOŁODKIEWICZ W., ZABŁOCKA M., *Prawo rzymskie. Instytucje*⁶, Warszawa 2014.

YOURCENAR M., *Pamiętniki Hadriana*, Warszawa 1961.